VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Spraw Zagranicznych (nr 67)

z dnia 7 czerwca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 67)

7 czerwca 2017 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

– kandydatów na stanowisko ambasadora RP – pana Jacka Gawryszewskiego i pana Leszka Białego.

W posiedzeniu udział wziął **Bartosz Cichocki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam panie i panów posłów. Witam pana ministra Bartosza Cichockiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Pierwszy raz mamy okazję się spotkać. Gratulacje, panie ministrze, w związku z objęciem funkcji. Witam kandydatów na ambasadorów – pana Leszka Białego i pana Jacka Gawryszewskiego. Witam serdecznie.

Doręczony państwu porządek obrad obejmuje w pkt 1 zaopiniowanie kandydatów na stanowisko ambasadora RP, a w pkt 2 sprawy bieżące. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam proponowany porządek obrad za przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę, zatem przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1. Przypominam, że opiniowanie kandydatów na ambasadorów wynika z tradycji, a nie z przepisów prawa. Zgodnie z tą tradycją, posiedzenie ma charakter jawny, a jego zapis jest dostępny na stronie internetowej Komisji. Nasze posiedzenie jest także transmitowane na stronach internetowych Sejmu, co rekomenduję uwzględnić podczas prac Komisji.

Jest prośba ze strony MSZ, byśmy zmienili kolejność rozpatrywania kandydatur i w pierwszej kolejności zapoznali się z kandydaturą pana Jacka Gawryszewskiego i odbyli dyskusję na temat priorytetów misji w Chile. Jest to propozycja porządkowa. Nie słyszę sprzeciwu, zatem proponuję, byśmy dokonali korekty kolejności rozpatrywania kandydatur.

Bardzo proszę pana ministra Bartosza Cichockiego o przedstawienie kandydatury pana Jacka Gawryszewskiego. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Bartosz Cichocki:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie. Jest mi bardzo miło, że mogę dzisiaj zaprezentować kandydatów na ambasadorów.

Pan Jacek Gawryszewski jest z wykształcenia politologiem ze specjalnością stosunki międzynarodowe. W 1992 r. ukończył studia magisterskie na Uniwersytecie Warszawskim, a w 1995 r. studia podyplomowe na kierunku dziennikarstwa. W latach 1981-1989 był działaczem podziemia antykomunistycznego, funkcjonując w strukturach grup oporu „Solidarni", współpracujących z regionalną komisją wykonawczą NSZZ Solidarność regionu Mazowsze. W tym okresie uczestniczył w kilkuset akcjach ulotkowych na terenie całego kraju. bezpośrednio uczestniczył w kilkudziesięciu emisjach drugiego programu Radia „Solidarność", realizowanych z mobilnych i stacjonarnych nadajników zlokalizowanych w Warszawie. Współorganizował druk podziemnej prasy i książek oraz uczestniczył w ich kolportażu.

Jest autorem kilku tekstów publikowanych w drugim obiegu, w tym m.in. w tygodniku „Przegląd Wiadomości Agencyjnych". Brał także udział w wielu akcjach tzw. małego sabotażu. Był wielokrotnie zatrzymywany przez służbę bezpieczeństwa. W marcu 1985 r. został skazany na 7 miesięcy pozbawienia wolności za czynny udział w jednej z tego typu akcji. W 2015 r. za działalność w strukturach podziemia niepodległościowego, na wniosek prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności. Za wybitne zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce został w 2017 r. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W 1991 r. rozpoczął służbę w Urzędzie Ochrony Państwa. W latach 1999-2000 pracował na stanowisku attaché ambasady RP w Tunisie, będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo przedstawicielstwa oraz za realizację czynności z zakresu pomocy konsularnej. W latach 2000-2005 pracował na stanowisku konsula – I sekretarza ambasady RP w Bogocie. W zakresie jego obowiązków pozostawały sprawy konsularne, kwestie współpracy kulturalno-naukowej oraz wybrane aspekty stosunków politycznych między Polską a Kolumbią. Jednym z priorytetów działalności wydziału konsularnego ambasady była opieka prawna nad obywatelami polskimi odbywającymi na terenie Kolumbii kary pozbawienia wolności za udział w przemycie narkotyków.

Ponadto aktywność konsulatu koncentrowała się na realizacji czynności z zakresu spraw obywatelskich oraz współpracy ze środowiskiem polonijnym. Konsul uczestniczył również w realizacji różnego typu projektów pomocowych, współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. W latach 2007-2008 pan Jacek Gawryszewski pracował na stanowisku I radcy ambasady RP w Meksyku, pełniąc w tym okresie funkcję charge d'affaires placówki. Był także odpowiedzialny za realizację czynności konsularnych. W 2009 r. rozpoczął pracę na stanowisku I radcy ambasady RP w Berlinie, gdzie zajmował się m. in. wybranymi aspektami polsko-niemieckiej współpracy w obszarze bezpieczeństwa. W 2013 r. został mianowany na stanowisko zastępcy szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Kandydat dysponuje biegłą znajomością języka hiszpańskiego i angielskiego oraz dobrą znajomością języka niemieckiego. Jest żonaty. Jest prawnym opiekunem 23-letniej córki.

Biorąc pod uwagę bogate doświadczenie zawodowe kandydata, zdobyte w okresie pracy w przedstawicielstwach dyplomatycznych RP, merytoryczne przygotowanie oraz znajomość specyfiki pracy na różnych stanowiskach, pragnę zarekomendować pana Jacka Gawryszewskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Chile.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję panu ministrowi za prezentację. Proszę kandydata o przedstawienie priorytetów pracy na placówce w Chile. Bardzo proszę.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Chile Jacek Gawryszewski:

Bardzo mi przyjemnie, panie przewodniczący. Panie ministrze, dziękuję za przedstawienie mojej kandydatury. Szanowni państwo, panie posłanki, panowie posłowie. Chile podobnie jak Polska będzie w przyszłym roku obchodzić wyjątkowo ważną datę w swojej historii, mianowicie 200. rocznicę uzyskania niepodległości. Okazją do intensyfikacji wzajemnych relacji będzie także zbliżająca się 100. rocznica nawiązania stosunków dyplomatycznych między oboma krajami. Wydarzeniem, które w znaczący sposób wpłynie na aktywność placówki w sferze dyplomacji publicznej, będzie 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, co przyczyni się do intensyfikacji kontaktów między naszymi krajami.

Według ocen Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju oraz Banku Światowego Chile pozostaje najbardziej stabilnym państwem kontynentu południowoamerykańskiego. Dotyczy to zarówno wskaźników makroekonomicznych, jak i funkcjonowania systemu instytucji demokratycznego państwa prawnego. Od 2014 r. władzę sprawuje centrolewicowa koalicja Nueva Mayoria, na której czele stoi prezydent Michelle Bachelet, sprawująca ten urząd już po raz drugi. Jej polityka w znacznej mierze przyczyniła

się do sukcesu kraju zarówno w obszarze polityki wewnętrznej, jak i na arenie międzynarodowej.

Należy podkreślić, że na długotrwały i stabilny wzrost PKB Chile ma wpływ baza traktatowa, w tym porozumienia z Unią Europejską, zwiększające atrakcyjność kraju dla inwestorów zagranicznych. Zbliżające się wybory prezydenckie mogą jednak przynieść istotne zmiany na scenie politycznej. Najbardziej prawdopodobne rozstrzygnięcie tegorocznych listopadowych wyborów to zwycięstwo byłego prezydenta Sebastiana Pinery, którego poparcie w sondażach systematycznie rośnie i aktualnie wynosi ok. 25%. Chile Vamos – ruch, którego kandydatem jest Pinera, zrzesza wszystkie główne nurty prawicy i centroprawicy.

Rosnące szanse ugrupowań prawicowych to także wynik dekompozycji centrolewicowej koalicji Nueva Mayoria, w której coraz bardziej akcentowane są podziały między głównymi siłami, tj. Chrześcijańską Demokracją a Partią Socjalistyczną. Analiza dynamiki sytuacji politycznej zarówno w jej wewnętrznym, jak i międzynarodowym aspekcie będzie ważnym zadaniem mojej misji, którego realizacja opierać się będzie na rozbudowie kontaktów z przedstawicielami władz chilijskich na różnych szczeblach.

W okresie ostatnich dwóch lat gospodarka chilijska odnotowuje wyraźnie mniejszy od prognozowanego wzrost PKB i spadek inwestycji zagranicznych. Główną przyczyną osłabienia dynamiki rozwoju gospodarczego jest odnotowywany od kilku lat spadek cen miedzi. Chile pozostaje światowym liderem wydobycia tego surowca (ok. 31% światowej produkcji). O jego znaczeniu dla gospodarki niech świadczy fakt, że miedź stanowi od wielu lat ponad 50% chilijskiego eksportu. Wyraźnie gorsza w ostatnich latach koniunktura wydobycia i obrotu miedzią spowodowały także trudności państwowego giganta miedziowego Codelco. Koncern przeżywa poważne trudności strukturalne, co negatywnie wpływa na poziom zatrudnienia i ograniczenie produkcji.

Chile wspólnie z Kolumbią i Meksykiem oraz Peru w 2011 r. zainicjowało proces integracji regionalnej, powołując do życia Sojusz Pacyfiku. Współpraca w ramach Sojuszu, którego model nawiązuje do mechanizmów integracyjnych Unii Europejskiej, utrzymuje w ostatnich latach pozytywną dynamikę. Jego celem jest intensyfikacja wymiany handlowej, ułatwienie inwestycji między krajami członkowskimi, promowanie innowacji, wzrostu gospodarczego oraz wspieranie i rozwój rynku pracy. Ewentualna dalsza integracja regionu z udziałem kolejnych państw – Panamy i Kostaryki – może stanowić dla naszego kraju dobrą platformę współpracy z Ameryką Łacińską. Jednym z ważnych obszarów mojej aktywności będzie zatem stały monitoring rozwoju sytuacji ekonomicznej kraju oraz analiza zmian mających potencjalny wpływ na stan wzajemnych kontaktów gospodarczych.

W mojej ocenie wśród priorytetów aktywności dyplomatycznej szefa placówki powinno znaleźć się m.in. kontynuowanie rozwoju dialogu politycznego, dywersyfikacja pól współpracy gospodarczej, stymulowanie wymiany kulturalno-naukowej, kreowanie pozytywnego wizerunku Polski jako wiarygodnego partnera w relacjach multilateralnych oraz współpraca z nielicznym, choć aktywnym środowiskiem polonijnym. Chciałbym kontynuować rozwijający się w ostatnich latach dialog polityczny, zarówno w oparciu o relacje dwustronne, jak i wzajemne kontakty w ramach współpracy ramowej między Unią Europejską a Wspólnotą Ameryki Łacińskiej i Karaibów.

Jednym ze skutecznych instrumentów dialogu pozostaną konsultacje polityczne na szczeblu podsekretarzy stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którym towarzyszyć powinna intensyfikacja współpracy sektorowej realizowanej przy wykorzystaniu spotkań na szczeblu ministrów i wiceministrów odpowiednich resortów. Dotychczas odbyło się 9 spotkań w tym formacie, ostatnie 28 kwietnia br. w Warszawie. Przy okazji tych konsultacji podpisano umowę „Zwiedzaj i pracuj" oraz memorandum rządu o porozumieniu w sprawie naukowej i logistycznej współpracy antarktycznej. Podkreślono, że należy wzmocnić dwustronną współpracę w dziedzinie obronności.

Ten obszar wydaje się szczególnie obiecujący. Duże znaczenie miała w tym zakresie ubiegłoroczna wizyta w Chile wiceministra obrony narodowej pana Bartosza Kownackiego oraz przedstawicieli Polskiej Grupy Zbrojeniowej podczas X edycji targów, które odbyły się w Valparaiso. Możliwości pogłębienia współpracy wojskowej stwarza także

zamówienie przez Chilijskie Siły Powietrzne 6 śmigłowców „Black Hawk S-70" produkowanych przez PZL „Mielec". Polem wymiany doświadczeń w obszarze obronności mogłaby stać się również wymiana instruktorów z ośrodków szkolenia dla potrzeb misji pokojowych.

Inną platformą współpracy jest współpraca międzyparlamentarna, dzięki grupom bilateralnym działającym w obu parlamentach. Będę wspierać intensyfikację kontaktów w tym zakresie. Dodatkowym impulsem stymulującym rozwój wzajemnych relacji będzie fakt wyboru przez Zgromadzenie Ogólnego Narodów Zjednoczonych Polski na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa, co – moim zdaniem – bardzo pozytywnie wpłynie na odbiór naszego kraju na arenie międzynarodowej.

Priorytetem aktywności placówki powinna być intensyfikacja wymiany gospodarczej, w tym dywersyfikacja polskiej oferty handlowej. Ramy prawne współpracy gospodarczej i wymiany handlowej stanowi umowa stowarzyszeniowa między Unią Europejską a Chile zawarta w 2003 r. oraz umowa w sprawie wzajemnego popierania i ochrony inwestycji. Dodatkowe regulacje to Konwencja w sprawie unikania podwójnego opodatkowania, zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku oraz umowa o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych.

Chile pozostaje 4. partnerem handlowym Polski w regionie Ameryki Łacińskiej. Według danych za rok 2016 wzajemne obroty handlowe wyniosły nieco ponad 299 mln USD, w tym polski eksport to ponad 95 mln USD, a import prawie 204 mln USD. W stosunku do 2015 r. obroty handlowe wzrosły o ponad 48 mln USD. Ujemne saldo wymiany wyniosło 108 mln USD i było o 45 mln USD mniejsze niż w 2015 r. Podobna korzystna dla Polski tendencja utrzymywała się również w I kwartale bieżącego roku. Biorąc pod uwagę stabilną sytuację gospodarczą Chile oraz dynamikę wzrostu PKB Polski, uważam, że istnieją korzystne warunki dla dalszej intensyfikacji dwustronnej współpracy gospodarczej. Realizując ten cel, placówka będzie organizować misje polskich i chilijskich przedsiębiorców, umożliwiając im zapoznanie się z możliwościami inwestycyjnymi i potencjalnymi ofertami sektora publicznego oraz istniejącymi niszami rynkowymi.

Działania te zmierzać będą także do poszerzenia polskiej oferty handlowej na chłonnym, choć wymagającym rynku chilijskim. Towarzyszyć im będzie aktywność w obszarze informacyjnym i stałe monitorowanie potrzeb poszczególnych segmentów gospodarki tego kraju. Wydaje się, że istnieje znaczący potencjał dla polskiego eksportu w takich branżach jak przemysł motoryzacyjny, gospodarka morska, przemysł wydobywczy, produkcja rolna oraz energetyka. Atrakcyjnym sektorem dla polskich przedsiębiorstw może być w niedalekiej przyszłości przemysł zbrojeniowy, w szczególności związany z uzbrojeniem dla chilijskiej marynarki wojennej oraz sprzęt dla morskich służb ratunkowych.

Rząd chilijski w coraz większym stopniu interesuje się rozwojem technologii w zakresie wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Również w tym sektorze istnieje możliwość zaangażowania polskich przedsiębiorstw. Przykładem tego typu inicjatywy jest planowany udział firmy IZODOM w budowie osiedla w mieście Coronel. Kontynuowane będą działania wspierające polskich producentów wyrobów spożywczych oraz kosmetyków. Zważywszy na znaczenie, zaangażowane środki, a także na długofalowe konsekwencje, priorytetem aktywności w obszarze gospodarczym będzie inwestycja KGHM w kopalnię miedzi molibdenu w Sierra Gorda. W tym zakresie placówka będzie utrzymywać bieżące robocze kontakty z władzami centralnymi, lokalnymi, monitorując dynamikę czynników mogących mieć wpływ na ewolucję projektu.

Inwestycja KGHM to największy polski projekt tego typu na świecie. Dzięki przejęciu kanadyjskiej firmy KGHM stał się współudziałowcem kopalni w Sierra Gorda, siódmego pod względem zasobów miedziowego projektu górniczego na świecie. Celem strategicznym było dołączenie KGHM do czołówki globalnych producentów miedzi i produkcji 700 tys. ton miedzi rocznie. Miedź z chilijskiej kopalni ma stanowić ok. 40% całkowitej produkcji koncernu. Placówka podejmować będzie intensywne działania mające na celu monitorowanie czynników mających wpływ na ewolucję tego projektu. Będzie utrzymywać stałe robocze kontakty zarówno z chilijskim Ministerstwem Górnictwa, jak i władzami lokalnymi, na których terenie znajduje się kopalnia w celu podtrzymania dobrego klimatu politycznego wokół polskiej inwestycji.

Kształtowanie pozytywnego wizerunku Polski jako dynamicznego partnera o stale rosnącym znaczeniu na arenie międzynarodowej będzie kolejnym zadaniem placówki. Prezentacja osiągnięć naszego kraju w takich dziedzinach jak: nauka, kultura, sztuka realizowana będzie poprzez wizyty studyjne dziennikarzy, przedstawicieli ośrodków badawczo-naukowych oraz wyższych uczelni. Potencjał w tym obszarze mogą stanowić także kontakty w dziedzinie sportu, w tym wymiana doświadczeń w obszarze walki z nielegalnym dopingiem.

Chciałbym także, aby promotorami i nośnikami polskiej kultury w Chile była w coraz większym stopniu Polonia, której aktywność w przeszłości pomagała wpływać na pozytywny odbiór naszego kraju wśród chilijskich środowisk opiniotwórczych. Mieszkający w Chile Polacy, wśród których znajduje się wielu lekarzy, naukowców, inżynierów, mogą stanowić swoistą grupę lobbingową kreującą wizerunek naszego kraju o bogatej historii i dużym potencjale rozwojowym. Duże znaczenie w intensyfikacji współpracy z Polonią będzie mieć uruchomiona w bieżącym roku polska szkoła w Santiago de Chile, w której prowadzone będą zajęcia z języka polskiego i historii, przeznaczone dla dzieci w dwóch grupach wiekowych. Uruchomiona we współpracy z ambasadą szkoła uzyskała dofinansowanie z funduszów MSZ. Będę dokładał wszelkich starań, aby szkoła uzyskała dodatkowe wsparcie finansowe, a także nawiązała współpracę z placówkami szkolnymi na terenie Polski.

Zamierzam podjąć działania na rzecz uruchomienia formuły mistrzowskiej wymiany wakacyjnej, dzięki której polskie dzieci mieszkające w Chile mogłyby poznać nasz kraj. Kluczową rolę w tym zakresie będzie miała kontynuacja projektu utworzenia w mieście La Serena Centrum Dokumentacji i Archiwum im. Ignacego Domeyki. Polski uczony, który wniósł olbrzymi wkład w rozwój nauki i kultury Chile w XIX wieku, pozostaje jednym z najbardziej rozpoznawalnych Polaków w tym kraju. Działania placówki wspierane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Muzeum Historii Polski prowadzone będą we współpracy z władzami lokalnymi, a planowana na 2018 r. inauguracja centrum będzie ważnym wydarzeniem w relacjach obu krajów.

Istotnym obszarem działania będzie promocja Polski jako kierunku turystycznego, którego oferta może być konkurencyjna w stosunku do tradycyjnych destylacji wyjazdowych na terenie Europy. Istotne znaczenie może mieć także intensyfikacja wymiany studenckiej i współpracy między uczelniami wyższymi obu krajów, realizowana także przy udziale dedykowanych funduszy unijnych. Przykładem takiej współpracy są m.in. kontakty między Politechniką Warszawską a Universidad Autonoma de Chile oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego i Universidad de Concepcion. Celem podwyższenia efektywności działań w sferze promocji i informacji placówka korzystać będzie z nowoczesnych technik multimedialnych, w tym z uruchomionego w bieżącym roku serwisu internetowego YouTube, który powinien stać się kolejnym kanałem rozpowszechniania i popularyzacji wiedzy o Polsce.

Placówka będzie także wspierać współpracę naukową. Szczególnie istotna wydaje się współpraca polskich i chilijskich polarników, zapoczątkowana w drugiej połowie lat 70. Polska stacja badawcza im. Henryka Arctowskiego od ponad 40 lat prowadzi, przy współudziale badaczy chilijskich, badania geologiczno-przyrodnicze, koncentrując się m.in. na procesach zmian globalnego klimatu. Trzeba podjąć działania na rzecz uzyskania dodatkowego finansowania stacji, której rola w kontekście dyskusji nad przyszłością Antarktyki może mieć istotne znaczenie.

Podobny wymiar ma także praca na terenie Chile polskich archeologów, która w ostatnim czasie przerodziła się także w konkretne inwestycje realizowane także przy współudziale polskich spółek. Jest to przede wszystkim budowa największego na świecie teleskopu na podczerwień, zlokalizowanego na wzgórzu Cerro Armazones, w której udział weźmie polska firma. Inwestycja realizowana jest przez European Southern Observatory.

Ważne znaczenie z punktu widzenia kreowania wizerunku współczesnej Polski będą miały odniesienia historyczne. Dołożę starań, by wszelkie publikacje ukazujące się na terenie Chile, poświęcone problematyce drugiej wojny światowej, zawierały prawdziwe informacje dotyczące tak wrażliwej z polskiego punktu widzenia kwestii jak prawi-

dłowe nazewnictwo niemieckich obozów koncentracyjnych zlokalizowanych na terenie ówczesnej Polski. Ważne miejsce w promocji Polski powinny mieć także działania przybliżające chilijskiej opinii publicznej najnowszą historię naszego kraju, związaną z walką przeciw dyktaturze komunistycznej, która zapoczątkowała upadek sowieckiej dominacji w Europie Środkowowschodniej.

Bardzo uprzejmie dziękuję państwu za uwagę. W przypadku pytań służę swoją osobą.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Proszę państwa posłów o zadanie pytań. Nie ma pytań i uwag. Wszystko jest jasne.

Rozumiem, panie ministrze, że intencją zmiany kolejności rozpatrywania kandydatur było też przegłosowanie kandydatury w pierwszej kolejności. A może odbędziemy głosowanie łącznie nad obiema kandydaturami?

Podsekretarz stanu w MSZ Bartosz Cichocki:

Będę zobowiązany, panie przewodniczący, jeśli pierwszy wariant zyska pańską przychylność.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

W takim razie bardzo proszę kandydatów oraz gości Komisji i dziennikarzy o opuszczenie sali na czas głosowania. Taką mamy tradycję.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Jacka Gawryszewskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Chile? (16) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0).

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Jacka Gawryszewskiego. Proszę o zaproszenie kandydatów.

Szanowny kandydacie, pragnę złożyć w imieniu Komisji gratulacje jednogłośnie pozytywnej opinii dla pełnienia przez pana misji w republice Chile. Proszę przyjąć życzenia oraz zaproszenie do współpracy w formacie dyplomacji parlamentarnej.

Panu ministrowi gratuluję kandydatury.

Kandydat na ambasadora RP Jacek Gawryszewski:

Dziękuję uprzejmie. Zrobię wszystko, żeby Chile pozostało na dłużej w państwa pamięci.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Szanowni państwo, przystępujemy do debaty nad kandydaturą pana Leszka Białego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Panamy oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Republice Dominikańskiej, Republice Haiti, Republice Hondurasu, Republice Nikaragui, Republice Salwadoru, Republice Gwatemali oraz Belize.

Bardzo proszę pana ministra Bartosza Cichockiego o prezentację kandydatury.

Podsekretarz stanu w MSZ Bartosz Cichocki:

Jeszcze raz uprzejmie dziękuję. Pan Leszek Biały urodził się 28 marca 1954 r. w Bytomiu. W latach 1973-1980 studiował hispanistykę i historię sztuki na Uniwersytecie Warszawskim. Od 1980 r. do 1986 r. wykładał historię Hiszpanii i historię sztuki hiszpańskiej w Katedrze Iberystyki tej uczelni. W latach 1986-1989 był sekretarzem literackim Teatru Nowego w Warszawie. Od 1990 r. pracuje w polskiej służbie dyplomatycznej. Był I sekretarzem ds. nauki i kultury w Ambasadzie RP w Madrycie (1990-1994), radcą ds. politycznych i zastępcą kierownika tej samej placówki (1998-2003) oraz zastępcą dyrektora Instytutu Polskiego w Bukareszcie (2013-2017).

Między pobytami za granicą pracował w Departamencie Europy MSZ jako desk officer do spraw krajów Płw. Pirenejskiego oraz w departamencie Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej, w którym zajmował się m.in. współpracą z krajami Ameryki Łacińskiej i strategią promocji Polski.

Przed 1989 r. pan Leszek Biały nie należał do żadnej organizacji oprócz NSZZ Solidarność. Po 1989 r. – do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Jest autorem trzech tomów przekładów klasycznego teatru hiszpańskiego: Pedro Calderon de la Barca „Książe Niezłomny” i Tirso de Molina, a także opracowania popularnonaukowego „Dzieje inkwizycji

hiszpańskiej" i dwóch powieści „Źródło Mamerkusa" i „Czarny huzar". Pierwsza z nich otrzymała nagrodę Książki Roku 2010 Warszawskiej Premiery Literackiej.

Jest doktorem nauk humanistycznych. Interesuje się literaturą, historią oraz muzyką – klasyczną i jazzową. Włada biegle językiem hiszpańskim oraz angielskim.

Szanowni państwo, biorąc pod uwagę bogate doświadczenie zawodowe i bardzo dobre przygotowanie kandydata, chciałbym w imieniu ministra spraw zagranicznych zarekomendować państwu pana Leszka Białego na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Panamy oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Republice Dominikańskiej, Republice Haiti, Republice Hondurasu, Republice Nikaragui, Republice Salwadoru, Republice Gwatemali oraz Belize.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję panu ministrowi za prezentację. Proszę kandydata o przedstawienie priorytetów pracy na placówce.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Panamy oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Republice Dominikańskiej, Republice Haiti, Republice Hondurasu, Republice Nikaragui, Republice Salwadoru, Republice Gwatemali oraz Belize Leszek Biały:

Dziękuję panu ministrowi za prezentację mojej osoby. Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie. Reaktywacja ambasady RP w Panamie (mamy bowiem do czynienia z odtworzeniem ambasady zamkniętej prawie dekadę temu), oznaczająca powrót do bezpośredniej polskiej obecności dyplomatycznej w Ameryce Środkowej, jest nie tylko logiczną reakcją na wzrost znaczenia tego subregionu na gospodarczej i politycznej mapie świata. Wystarczy wymienić, że w ciągu ostatniej dekady kraje Ameryki Środkowej odnotowały wzrost gospodarczy rzędu 4%, kiedy dla całej Ameryki Łacińskiej ten wskaźnik wynosił ok. 1%, a także rozbudowę Kanału Panamskiego, która została zakończona w zeszłym roku, a także umowę stowarzyszeniową pomiędzy Unią Europejską i Ameryką Środkową. Jest to pierwsza tego typu umowa zawarta przez Unię Europejską nie z pojedynczym krajem, jak np. z Chile i kilkoma innymi, tylko z całym regionem.

Reaktywacja ambasady stwarza szansę lepszego wykorzystania możliwości współpracy z należącymi do tego subregionu krajami, bardzo bliskimi nam pod względem kulturowym z powodu katolickich korzeni i bardzo życzliwie nastawionymi do Polski, która kojarzy się im przede wszystkim z Janem Pawłem II, Solidarnością oraz z udaną transformacją ustrojową i gospodarczą.

Główny kraj mojej akredytacji – Panama to dzisiaj jedno z najbardziej stabilnych państw Ameryki Łacińskiej, które odnotowuje od kilkunastu lat spektakularny rozwój gospodarczy. Dzisiejsza Panama to drugie po Hong Kongu centrum międzynarodowej dystrybucji i handlu, drugie po Szwajcarii największe centrum bankowe i finansowe na świecie. Pod jej banderą pływa największa flota handlowa świata, w tym kilka statków polskich armatorów. W drugiej największej na świecie wolnej strefie ekonomicznej, która znajduje się w mieście Colon na Wybrzeżu Karaibskim, działa ok. 2 tys. międzynarodowych przedsiębiorstw, które generują eksport, reeksport rzędu 11 mld USD rocznie.

Gospodarka Panamy uważana jest za najbardziej konkurencyjną po chilijskiej w Ameryce Łacińskiej, zaś jej PKB per capita jest najwyższe w Ameryce Łacińskiej, gdyż wynosi ponad 21 tys. USD. Pragmatyczne, nastawione na rozwój gospodarczy działania kolejnych rządów Panamy przekładają się na panamską politykę zagraniczną, której priorytetem pozostaje od lat ugruntowywanie w regionie pozycji kraju jako neutralnego i przyjaznego wszystkim – od Kuby, po USA. Polityka ta znajduje coraz częściej wyraz w organizacji ważnych wydarzeń międzynarodowych. Mógłbym wspomnieć jednym zdaniem o siódmym szczycie Ameryk, który odbył się w Panamie 2 lata temu i który został uznany przez kraje latynoamerykańskie, a także północnoamerykańskie za bardzo udany ze względu na umiejętności mediacyjne gospodarzy, którzy potrafili posadzić przy jednym stole Kubańczyków, Amerykanów i doprowadzić do tego, że dyskutowali na ważne dla nich tematy.

W najbliższej przyszłości Panama będzie organizatorem wydarzenia globalnego. Mam na myśli Światowe Dni Młodzieży, które odbędą się w tym kraju w styczniu 2019 r. i na których spodziewanych jest półtora miliona gości z całego świata. Można zakładać, że również kilku tysięcy gości z Polski.

Najważniejszym dotąd wydarzeniem w politycznych relacjach polsko-panamskich była wizyta w Polsce prezydenta Panamy Juana Carlosa Vareli, który w lipcu zeszłego roku spotkał się z prezydentem Andrzejem Dudą i wziął udział w Światowych Dniach Młodzieży w Polsce. Podczas tej wizyty ministrowie spraw zagranicznych obu krajów omówili możliwości rozwoju współpracy gospodarczej, zwłaszcza w kontekście rozbudowy Kanału Panamskiego i podpisali protokół ustanawiający mechanizm regularnych konsultacji politycznych między resortami spraw zagranicznych oraz umowę o współpracy w dziedzinie turystyki.

W ostatnich latach Panama wyrosła na jednego z ważniejszych partnerów handlowych Polski w Ameryce Łacińskiej. Pod względem obrotów znajduje się na szóstym miejscu. Obroty wynoszą około 250 mln USD, jednak ich wolumen i charakter sytuują się dużo poniżej realnych możliwości obu państw. Duża część obrotów związana jest z remontami i obsługą statków. Polska ponadto eksportuje do Panamy maszyny budowlane, części samochodowe, kosmetyki, chemikalia, a także usługi informatyczne. Importujemy przede wszystkim owoce tropikalne, zwłaszcza banany.

Jeśli chodzi o pozostałe państwa akredytacji, to o ile można powiedzieć, że pod względem politycznym spełniają one podstawowe standardy demokracji, o tyle ich sytuacja gospodarcza jest bardzo zróżnicowana. Na jednym krańcu tego spektrum sytuuje się Republika Dominikańska, która jest drugim przykładem regionalnego cudu gospodarczego. Jest to kraj, który osiąga ok. 15 tys. USD PKB per capita. Jednocześnie ma największe w swoich dziejach rezerwy dewiz. Z samej turystyki, która stanowi koło zamachowe gospodarki Dominikany, uzyskuje ponad 6 mld USD wpływów rocznie.

Na drugim krańcu znajduje się Haiti – najbiedniejszy kraj na zachodniej półkuli, ale także jeden z najbiedniejszych krajów świata, z zaledwie 1,8 tys. USD PKB per capita, z 70-procentowym bezrobociem i 15% populacji, która jest stale uzależniona od międzynarodowej pomocy humanitarnej. Nie zlikwidowano do końca skutków katastrofalnego huraganu z 2010 r., który w dużej mierze zniszczył infrastrukturę tego kraju. Obroty handlowe Polski z krajami moich dodatkowych akredytacji nie są wysokie. Wahają się od 38-40 mln USD w przypadku Dominikany, po symboliczne kwoty rzędu 3,5-4 mln USD w przypadku Salwadoru, Belize czy Haiti.

Ani w Panamie, ani w krajach dodatkowych akredytacji nie ma zorganizowanej Polonii, zaś zamieszkali w nich Polacy są bardzo nieliczni. Z roku na rok przybywa za to polskich turystów, przede wszystkim w Republice Dominikańskiej, gdzie jest ich w ostatnich latach ponad 10 tys. rocznie, ale także w krajach Ameryki Środkowej. Belize przyciąga amatorów surfingu i nurkowania na największej po australijskiej rafie koralowej świata, która znajduje się u wybrzeży tego kraju.

Szczególną grupą Polaków obecnych w regionie są polscy archeolodzy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy prowadzą zakrojone na kilka lat badania nad cywilizacją Majów i mają spore osiągnięcia w tej mierze. Jeśli chodzi o samą Panamę, nasi rodacy to najczęściej marynarze, ale także rosnąca, choć bardzo płynna grupa wysokiej klasy specjalistów, przeważnie finansistów, bankowców, ekonomistów, którzy pracują w rozmaitych międzynarodowych korporacjach i najczęściej chwilowo tylko przebywają w Panamie, żeby po paru latach znaleźć się na drugim końcu świata.

Jako ambasador RP w Panamie i siedmiu innych krajach Ameryki Środkowej i Karaibów chciałbym skupić się na następujących zadaniach. Po pierwsze, na pogłębieniu relacji politycznych z Panamą i krajami dodatkowej akredytacji. Po drugie, na wsparciu polskiej aktywności handlowej i inwestycyjnej. Po trzecie, na promocji i umacnianiu pozytywnego wizerunku Polski.

Oprócz wspomnianych już regularnych konsultacji politycznych, które są konieczne w przypadku wszystkich krajów, w których będę akredytowany (w niektórych przypadkach wymiany poglądów pomiędzy Ministerstwami Spraw Zagranicznych nie było od dłuższego czasu), realizacji pierwszego celu służyć będzie z pewnością organizacja

polskiej wizyty czy też wizyt na wysokim szczeblu, np. ministra spraw zagranicznych, najlepiej w kilku krajach regionu, o co będę zabiegał, a także intensyfikacja kontaktów między polskimi instytucjami i ich odpowiednikami w krajach przyjmujących. Na marginesie chciałbym dodać, że właściwie jesteśmy świadkami tego rodzaju intensyfikacji kontaktów między polskimi i panamskimi instytucjami, ponieważ w tych dniach przebywa w Krakowie delegacja przedstawicieli różnych instytucji panamskich, którzy przyjechali do Polski po kontakty i doświadczenia, które mogą przydać się Panamie przy organizacji Światowych Dni Młodzieży w 2019 r. Pole, w ramach którego Polska może sprzedać swoje know how, obejmuje bardzo szeroki zakres.

W tym miejscu pozwolę sobie zasugerować Wysokiej Komisji, że świetnym uzupełnieniem kontaktów dotychczasowych i planowanych byłoby także zacieśnienie polsko-panamskiej współpracy parlamentarnej. Sugestia moja dotyczy reaktywacji polsko-panamskiej grupy parlamentarnej, która działała w poprzedniej kadencji Sejmu.

Jako ambasador RP w Panamie będę zabiegał o to, by Polska wzorem innych krajów, takich jak Niemcy, Włochy, Japonia, Republika Korei, uzyskała status obserwatora w SICA (Systemie Integracji Środkowoamerykańskiej), a więc strukturze regionalnej, która stara się doprowadzić do większego zintegrowania przede wszystkim gospodarczego, ale może w przyszłości także i politycznego, krajów tego regionu. Status obserwatora, poza prestiżem, z pewnością dałby większe możliwości działania politycznego i gospodarczego Polsce w tamtym regionie.

Z tego samego powodu będę starał się, aby Polska przyłączyła się do grupy państw zaprzyjaźnionych Strategii Bezpieczeństwa Środkowoamerykańskiego, która skoncentrowana jest na poprawie bezpieczeństwa wewnętrznego krajów członkowskich, a więc walce z przestępczością zorganizowaną, z przemytem narkotyków, nielegalną imigracją, która jest w tym regionie problemem. Pomoc okazywana przez inne kraje polega na dzieleniu się know how, podsuwaniu dobrych rozwiązań.

Jeśli chodzi o współpracę gospodarczą, potrzebne będzie nie tylko zwiększenie obrotów, ale przede wszystkim wzrost polskiego eksportu, zwłaszcza że w większości przypadków mamy do czynienia z ujemnym dla Polski bilansem handlowym. Wymagać to będzie znalezienia nowych obszarów współpracy i rozszerzenia polskiej oferty handlowej. W Panamie do sektorów perspektywicznych należą m.in. przemysł stoczniowy, w tym jachtowy, budownictwo komunalne, infrastruktura, rozwiązania w zakresie zielonych technologii, a więc energii odnawialnej, utylizacji odpadów, gospodarki wodnej, a także przetwórstwo żywności i usługi turystyczne. W krajach dodatkowej akredytacji istnieją możliwości nawiązania współpracy m.in. w rybołówstwie i przemyśle wydobywczym.

Realizacji tego zadania sprzyjać będzie zwłaszcza organizacja misji handlowej polskich przedsiębiorców do wybranych krajów Ameryki Środkowej, którą chciałbym zorganizować, ale także współorganizacja konferencji dla miejscowego biznesu na temat możliwości współpracy z Polską w ramach umowy stowarzyszeniowej Unia Europejska – Ameryka Środkowa, uczestnictwo w targach branżowych i promocja turystyki do Polski, adresowana do touroperatorów panamskich.

W zakresie promocji i umacniania pozytywnego wizerunku Polski będzie zależało mi szczególnie na promowaniu takiego obrazu naszej ojczyzny, który z jednej strony uwzględniałby jej 1000-letnie dramatyczne, ale i obfitujące w okresy świetności dzieje, przywiązanie do chrześcijańskich wartości, historyczne osiągnięcia, zaś z drugiej strony pokazywał jej dzisiejsze nowoczesne i kreatywne oblicze kraju udanej transformacji gospodarczej, względnego dobrobytu, dobrze funkcjonującej demokracji, rosnącej pozycji na arenie międzynarodowej i licznych sukcesów w różnych dziedzinach.

Świetną okazją do prezentacji takiej właśnie wizji Polski będzie 100. rocznica odzyskania niepodległości, którą chciałbym uczcić prezentacją wystawy o marszałku Józefie Piłsudskim przygotowanej przez muzeum jego imienia w Sulejówku, publikacją okolicznościowego artykułu bądź artykułów w którymś z poczytnych czasopism panamskich, a także uroczystą mszą świętą w intencji Polski w katedrze w Panama City 11 listopada 2018 r.

Innych dobrych okazji dostarczą z pewnością Światowe Dni Młodzieży. Konkretne pomysły będę musiał omówić na miejscu z ich organizatorami. Chciałbym także utrwalić w formie tablicy pamiątkowej bądź nadania imienia ulicy lub szkole pamięć o wybitnych

Polakach związanych z tą częścią świata, zwłaszcza Josephie Conradzie, który odbył trzy podróże do Ameryki Środkowej, o generale Karolu Roloff-Miałowskim, który jest bohaterem walk o niepodległość Kuby w końcu XIX w., ale który był także mocno związany z Hondurasem. Jego żoną była córka prezydenta tego kraju, a on sam przez prawie 20 lat był jednym z dyrektorów Banku Centralnego. Warto również pamiętać o wybitnym polskim pisarzu Andrzeju Bobkowskim, który mieszkał i tworzył z własnego wyboru w Gwatemali w latach 1948-1961.

Znakomitą promocją Polski byłby udział polskich naukowców, ekologów, klimatologów, biologów, zoologów, botaników w pracach mającego powstać w Panamie Międzynarodowego Centrum Lasów Tropikalnych, o co będę zabiegał. Do promowania Polski będę wykorzystywać wszystkie dostępne media i formuły, w tym wizyty studyjne do Polski, ze względu na ich efektywność, dla przedstawicieli środowisk opiniotwórczych, zwłaszcza dziennikarzy, naukowców i ludzi kultury.

Dziękuję uprzejmie państwu za uwagę. Oczywiście jestem do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są pytania, uwagi, wypowiedzi? Bardzo proszę, pan poseł Lenz.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Chcę podziękować za to wystąpienie, jedno z dłuższych w czasie prac naszej Komisji. Nawet kandydat do Waszyngtonu czy Berlina nie mówił tak dokładnie i z taką szczegółowością. Gratuluję. Mam nadzieję, że uda się panu zrealizować wszystkie plany i zadania, o których pan mówił. Niestety Komisja nie ma możliwości rozliczania ambasadorów z realizacji zamierzonych celów. Myślę, że nie będzie takiej potrzeby. Życzę panu tego z całego serca.

Chciałbym zapytać o inną rzecz. Dowiedzieliśmy się, że interesuje się pan jazzem. Kto w tym obszarze gra jazz, bo nie mogę sobie przypomnieć?

Kandydat na ambasadora RP Leszek Biały:

Z tamtego obszaru trudno byłoby mi wskazać taką osobę. Jestem zwolennikiem klasycznych form. Moim ukochanym jazzmanem jest Lester Young. Interesuje mnie jazz lat 40., 50., 60., pozbawiony elektroniki.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. To rzeczywiście bezpośrednio wiąże się z priorytetami misji w Panamie.

Czy są jeszcze pytania, uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę, zatem poproszę kandydata, gości Komisji i dziennikarzy o opuszczenie nas na czas głosowania.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Leszka Białego? (14) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0).

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Leszka Białego. Proszę o zaproszenie kandydata i gości.

Szanowny panie kandydacie, gratuluję jednogłośnie pozytywnej opinii Komisji. Pragnę złożyć życzenia dobrej i udanej pracy w krajach akredytacji. Jest ich rzeczywiście sporo. Prezydium z entuzjazmem przyjęło opinię pana, że warto zintensyfikować w tym regionie współpracę w wymiarze parlamentarnym. Jesteśmy w pełnej gotowości, aby podejmować inicjatywy.

Panu ministrowi gratuluję kandydatury.

Czy w sprawach różnych ktoś chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.